

Sygn. akt I ACa 784/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska

Sędziowie: SA Anna Cesarz

del. SO Marta Witoszyńska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 30 marca 2017 r. sygn. akt I C 39/13

1. oddala apelację;

**2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej
w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 784/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 marca 2017 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu, w sprawie sygn. akt I C 39/13, z powództwa M. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość:

- w punkcie 1. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda M. B.:

a. 180 000,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 130 000,00 złotych od 1 października 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 50 000,00 złotych od 22 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

b. 28 114,30 złotych z tytułu odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 października 2012 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;

- w punkcie 3. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda M. B. 13 151 złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie 4. nakazał pobrać od pozwanego (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1 262,08 złotych z tytułu zwrotu wydatków oraz 2 500 złotych z tytułu brakującej opłaty sądowej;

- w punkcie 5. nie obciążył powoda brakującą opłatą sądową od nieuwzględnionej części powództwa.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne:

W dniu 26 stycznia 2011 r. w C. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego poszkodowany został powód M. B. - pasażer samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), którego kierowca T. S. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. Sprawca wypadku - B. K., kierujący samochodem marki S. o nr rej. (...) wraz z naczepą o nr rej. (...), był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W Sądzie Rejonowym w Częstochowie toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne zakończone wyrokiem skazującym w sprawie sygn. akt IV K 739/11.

W wyniku wypadku powód doznał wielonarządowych obrażeń ciała, m.in. urazu głowy z obrzękiem tkanki mózgowej i stłuczeniem mózgu, złamania przedniej i tylnej ściany prawej zatoki szczękowej z krwawieniem do sitowia i zatoki klinowej prawej, złamania: bocznej ściany prawego oczodołu, łuku jarzmowego prawego, wyrostka kłykciowego żuchwy, rany tłuczonej okolicy ciemieniowej lewej, licznych ran cięto-szarpanych policzka prawego i płatka ucha prawego, urazu klatki piersiowej, złamania żeber, odmokrwiała, odmy podskórnej, odmy opłucnowej, stłuczenia obu płuc, urazu jamy brzusznej, urazu śledziony, urazu prawego płata wątroby, krwiaka więzadła wątrobowo-dwunastniczego, krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej, krwiaka okolicy zagięcia wątrobowego okrężnicy oraz wielu ogólnych potłuczeń. Został przyjęty na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wojewódzkiego Szpitala (...) w C. z niewydolnością oddechowo-krażeniową, w stanie bardzo ciężkim, nieprzytomny. Na skutek powyższych obrażeń zaszła konieczność usunięcia śledziony, wykonania zabiegu laparotomii, szycia wątroby, drenażu obustronnej odmy opłucnowej, terapii wentylacyjnej respiratorem, analgosedacji, relaparotomii, szycia przepony i odprowadzenia żołądka z klatki piersiowej do jamy brzusznej, zespolenia złamań twarzoczaszki, tracheotomii oraz innych procedur medycznych (też badań, m.in. gastroscopia, bronchoskopia).

Powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w C. do 24 lutego 2011 r. Następnie w okresie od 8 marca do 30 marca 2011 r. odbył rehabilitację w SPZOZ (...) w T.. W późniejszym okresie kontynuował rehabilitację oraz fizjoterapię w domu przez okres około miesiąca. Był również wożony przez rodziców na basen i siłownię, natomiast uczestnictwo w tego rodzaju formach aktywności ruchowej nie stanowiło rehabilitacji.

Powód wymagał konsultacji neurochirurgicznej, chirurgicznej, ortopedycznej, chirurga szczękowego, lekarza rehabilitacji, a w późniejszym okresie również urologicznej, logopedycznej, psychologicznej, hematologicznej, okulistycznej, neurologicznej i kardiologicznej, a także kilkukrotnej hospitalizacji.

Łącząc ze sobą fakt zaburzeń emocjonalnych i pamięci oraz patologiczny zapis EEG wraz z mechaniką urazu, w wyniku którego mogło dojść do mikro urazów tkanki mózgowej w okolicach czołowych oraz zgłaszane zmiany charakterologiczne, można u M. B. rozpoznać encefalopatię pourazową, która powoduje długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 50%, zgodnie z pkt 9b tabeli uszczerbków stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 r.

Na skutek wypadku powód doznał zaburzeń stresowych pourazowych, co stanowi długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10% oraz zaburzeń osobowości na tle organicznym, co wiąże się z trwałym uszczerbkiem w wysokości 30%. Utrata śledziony i uszkodzenie wątroby powoduje uszczerbek w wysokości 35%. Na skutek urazu twarzoczaszki doszło do złamania żuchwy w okolicy wyrostka kłykciowego prawego, złamania jarzmowo-szczękowo-oczodołowego po stronie prawej z przemieszczeniem odłamów kostnych, zniesienia czucia w obrębie unerwienia II gałęzi nerwu trójdzielnego prawego, co wiąże się z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w łącznej wysokości 15%. Uszkodzenie

nerwu spowodowało nadmierną męczliwość narządów mowy, co przyczynia się do nadmiernej spastyki mięśnia okrężnego ust i w konsekwencji powoduje znacząco obniżające się rozumienie mowy powoda oraz znaczne obniżenie sprawności języka i warg. Dlatego zniekształceniu i upośledzeniu uległa diadochokineza artykulacyjna. Związane z tym deficyty mowy wymagają dalszych działań medycznych i rehabilitacyjnych. Złamanie ścian oczodołu nie wiązało się z uszkodzeniem gałek ocznych. Z punktu widzenia okulistycznego nie doszło do powstania trwałego, bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Skutkiem wypadku jest także trwałe oszpecenie wyglądu powoda bliznami pourazowymi twarzy i bliznami pooperacyjnymi szyi, klatki piersiowej i brzucha, co skutkuje trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 15 %.

Powód wymagał diety płynnej przez okres 6 tygodni. Z przyczyn neurologicznych konieczne było stosowanie prewencyjnie leku przeciwpadaczkowego D. C. 500 oraz N. 1200 w okresie do około dwóch lat po urazie. Koszt tego leczenia wynosił ok. 50 złotych w skali miesiąca. Zgodnie z zaleceniami stosował przez osiem miesięcy maści lecznicze do pielęgnacji blizn: C. naprzemiennie z C.. Łączny koszt miesięczny zakupu tych leków wynosił ok. 360 złotych.

Powód wymagał i wymaga leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej.

Poza okresami hospitalizacji, konieczna była opieka osób trzecich jedynie przez 12 dni po 8-10 godzin dziennie po wypisaniu ze Szpitala (...) w C. oraz przez 2-3 miesiące po 2-3 godziny dziennie po wypisaniu z Ośrodka (...). Powód wymaga natomiast stałego wsparcia w codziennym funkcjonowaniu z przyczyn psychiatrycznych i psychologicznych. Koszt jednej godziny usług opiekuńczych świadczonych na terenie miasta i gminy W. wynosił: w 2011 r. - 12,90 złotych, a w 2012 r. - 10,40 złotych.

Po wypadku powód funkcjonował dzięki wsparciu i pomocy rodziny: rodziców i siostry.

W związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia M. B. rodzice powoda ponieśli wydatki: na pięćdziesiąt dojazdów członków rodziny na trasie W.-C. i C.-W. w dniach 27 stycznia 2011 r. -24 luty 2011r., pięć dojazdów z W. do T. w czasie, gdy powód przebywał na rehabilitacji w Ośrodku (...), na dojazd do lekarza urologa w W., do lekarza urologa w Ł., na dojazd na trzy wizyty prywatne u neurologa w G., na dwa dojazdy do szpitala w K., na trzy dojazdy na wizyty u okulisty, na dojazdy na wizyty u lekarzy w W. i na badania (EEG głowy, wizyta u laryngologa, kardiologa, neurologa), na dojazdy na wizyty w Poradni P.-Pedagogicznej w W., na dojazdy na rehabilitację, do szkoły i na korepetycje oraz na badania laboratoryjne. Dojazdy odbywały się samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) o poj. silnika 1493 cm³. Łącznie konieczne było przejechanie ponad 13 000 km.

Pozostałe poniesione przez rodziców powoda koszty to:

- koszt opieki lekarza rehabilitanta i pielęgniarki w szpitalu - 670 złotych,
- koszt dodatkowej rehabilitacji - 950 złotych,
- koszt hotelu i wyżywienia osoby towarzyszącej powodowi w Ośrodku (...) - 906,06 złotych,
- koszt parkingu w C. - łącznie nie mniej niż 150 złotych,
- koszt wizyty u urologa w W. - 70 złotych,
- koszt trzech wizyt u neurologa w G. - 300 złotych,
- koszt wizyty u okulisty i badania wzroku - 260 złotych,
- koszt konsultacji u hematologa - 150 złotych,
- koszt badań EEG głowy - 110 złotych,

- koszt wizyty u kardiologa - 70 złotych,
- koszt wizyty u laryngologa - 80 złotych,
- koszt wizyt u neurologa - 350 złotych,
- koszt rehabilitacji w W. - 900 złotych,
- koszt korepetycji – 5 400 złotych,
- koszt badań laboratoryjnych - 138 złotych,
- koszt zakupu leków oraz środków higienicznych - 3 180,24 złotych.

W wyniku wypadku uszkodzeniu uległ telefon komórkowy powoda o wartości 700 złotych oraz odzież o wartości 1 230 złotych.

M. B. ma obecnie 24 lata. Przed wypadkiem mieszkał z rodzicami. Był pogodny i aktywny społecznie. Rozwijał się prawidłowo. Nie miał problemów z nauką, był przeciętnym uczniem. Nie uprawiał sportu, ale był aktywny fizycznie. Miał dobre relacje z rówieśnikami.

W okresie, w którym doszło do wypadku powód był uczniem klasy trzeciej liceum ogólnokształcącego o profilu matematyczno-geograficzno-informatycznym. Po wypadku i zakończonym leczeniu szpitalnym miał ogromne problemy z nauką. Powtarzał klasę trzecią, korzystając z nauczania indywidualnego zgodnie z wydanym przez Poradnię P.-Pedagogiczną w W. w dniu 24 sierpnia 2011 r. orzeczeniem nr (...) o potrzebie indywidualnego nauczania w okresie zajęć lekcyjnych w roku szkolnym 2011/2012 z uwagi na stan zdrowia znacznie utrudniający uczęszczanie do szkoły. Wykonana na potrzeby wydania orzeczenia diagnoza psychologiczna wykazała normę intelektualną oraz deficyty w zakresie pamięci słuchowej, analizy spostrzeżeniowej, wolne tempo uczenia się nowych umiejętności w oparciu o metodę wzrokowo-ruchową oraz obniżone myślenie przyczynowo-skutkowe na materiale obrazowym. W 2011 r. powód dwukrotnie korzystał z porad psychologicznych w Rejonowej Poradni P.-Pedagogicznej. Była też diagnoza neurologopedyczna oraz konsultacja pod kątem pracy metodą E. B..

Z uwagi na fakt, iż na skutek wypadku powód zapomniał całą nabytą dotychczas wiedzę, zmuszony był do korzystania z korepetycji z matematyki, języka polskiego oraz angielskiego. Z każdego z tych przedmiotów korepetycje odbywały się raz w tygodniu w okresie od lipca 2011 do kwietnia 2012 r.

Powód ukończył liceum, zdał egzamin maturalny i rozpoczął studia w systemie wieczorowym na kierunku zarządzanie na Uniwersytecie (...). W W. mieszka w wynajętym mieszkaniu z dwoma innymi osobami. Mieszkanie jest blisko uczelni. Powód ma problemy z relacjami interpersonalnymi z uwagi na niekorzystne zmiany charakterologiczne po doznanym urazie. Wszystko go denerwuje, irytuje, łatwo wpada w złość, ma problemy z kontrolowaniem zachowań agresywnych. Nie nawiązuje relacji towarzyskich, spędza czas samotnie.

Powód uczy się znacznie wolniej, jest bardzo męczliwy, ma problemy z koncentracją uwagi i z pamięcią trwałą. Często zapomina się, jest roztargniony, nerwowy, zamyka się w sobie.

W wyniku doznanego urazu u powoda wystąpiły zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym, przejawiające się zarówno w postaci głębokiego deficytu w zakresie pamięci wzrokowej oraz w wyraźnie gorszej ogólnej kondycji układu nerwowego - wzmożonej męczliwości, nerwowości, drażliwości, problemach z koncentracją uwagi i z funkcjonowaniem pamięci, bardzo wolnym tempie przebiegu procesu zapamiętywania. Konsekwencją organicznych zmian w (...) są nie tylko zmiany w funkcjonowaniu intelektualnym, ale również społeczno-emocjonalnym powoda.

W okresie studiów powód korzystał z terapii psychologicznej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Centrum Medycznym na ul. (...) w W.. Odbył około 8-11 wizyt u psychologa (łącznie koszt 1 000 złotych). Psychoterapia

nakierowana była na zmniejszenie skutków przebytej traumy w związku z zaburzeniami emocjonalnymi, myślami natrętnymi, depresją, uszkodzeniem (...) skutkującym problemami z koncentracją uwagi i pamięcią. Od 15 listopada 2013 r. powód korzysta z leczenia farmakologicznego prowadzonego przez lekarza psychiatrę, zażywając lek C. z powodu obniżonego nastroju, płaczliwości i nerwowości.

Wobec powoda orzeczono umiarkowany stopień niepełnosprawności.

M. B. zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń w dniu 31 sierpnia 2012 r. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono na rzecz powoda kwotę

120 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 1 000 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia,

2 582 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki, 200 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone w wyniku wypadku rzeczy osobiste oraz 2 000 złotych tytułem zwrotu kosztów przejazdów.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd Okręgowy zweryfikował twierdzenia przesłuchanych osób (świadków i powoda) w sferach wymagających wiadomości specjalnych przez pryzmat opinii biegłych lekarzy o stosownych specjalnościach, w szczególności dotyczyło to niezbędnych z punktu widzenia doznanych urazów i uszczerbku na zdrowiu leczenia, rehabilitacji oraz opieki. Odnosząc się do zgłaszanych przez strony uwag krytycznych wobec wydawanych opinii, Sąd pierwszej instancji wskazał, że biegli szczegółowo się do nich ustosunkowywali w wydawanych opiniach uzupełniających, wyjaśniając pewne kwestie i odpierając zarzuty. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Podważenie mocy dowodowej opinii poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych, do których biegli się odwołują, bądź wywodzenie z takiej opinii dalszych wniosków opartych na wiadomościach tego rodzaju, z uwagi na treść art. 278 § 1 k.p.c., może nastąpić wyłącznie poprzez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tych samych biegłych lub z opinii innego biegłego. Potrzeba powołania innego biegłego lub dalsze uzupełnienie przedstawionej opinii powinny zaś wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej opinii. O dopuszczeniu tego dowodu nie może zatem decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem. Z powyższych względów, Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu psychiatrii. Kwestionując opinię wydaną przez biegłego z zakresu psychiatrii M. G., pozwany prezentował jedynie własny subiektywny punkt widzenia, nie poparty wypowiedziami specjalistów z zakresu psychiatrii wyrażonymi, czy to w opinii prywatnej, czy też publikacjach naukowych. Zarzuty strony odnoszą się do ustalenia stopnia i charakteru uszczerbku na zdrowiu wynikającego z organicznych zmian osobowości. Tymczasem, jak wyjaśnił biegły, wtórne zmiany organiczne w (...) nie podlegają poprawie w rozumieniu odzyskania poprzedniej sprawności. Dlatego uszczerbek na zdrowiu ma charakter trwały. Następuje po prostu swoista adaptacja do nowych warunków i możliwości. Funkcjonowanie następuje natomiast na niższym poziomie, a poprawa jest bardzo powolna i ma ograniczony charakter. Co istotne również, rozpoznanie organicznych zaburzeń osobowości zostało potwierdzone w sposób niebudzący wątpliwości przez biegłego psychologa.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w części.

W przedmiotowej sprawie nie były kwestionowane przez zakład ubezpieczeń sprawstwo i wina kierowcy B. K. w zakresie zaistniałego wypadku komunikacyjnego i jego odpowiedzialność na zasadzie art. 415 w zw. z art. 436 § 2 k.c., a w konsekwencji również odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu na podstawie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Poza sporem pozostawało również zaistnienie u powoda obrażeń ciała.

Zgodnie z art. 444 § 1 i 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Oczywiście ustalenie stanu zdrowia powoda i jego powiązania z wypadkiem wymagało posiadania wiadomości specjalnych z zakresu nauk medycznych i niezbędne było skorzystanie w tym zakresie, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., z opinii biegłych. Należy podkreślić, iż w sprawie wypowiedzieli się biegli z zakresu szeregu specjalności: neurochirurgii, chirurgii, chirurgii szczękowej, okulistyki, hematologii, neurologii, chirurgii plastycznej, neurologopedii, psychiatrii i psychologii.

Pojęcie „krzywdy” nie zostało ustawowo zdefiniowane, w związku z czym należy je rozumieć potocznie jako cierpienia fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie winno stanowić rekompensatę pieniężną mającą na celu złagodzenie tych cierpień. Zadanie Sądu w postępowaniu cywilnym zaś sprowadza się do ustalenia jego wysokości. Przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy takowym ustalaniu. Ich katalog (oczywiście niepełny, albowiem zawsze należy brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy) wypracowała judykatura. Niewątpliwie są to: stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody.

Nie można również zapominać, iż choć oczywiście zadośćuczynienie musi ze względu na swój charakter kompensacyjny przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, to jednak jego wysokość winna być utrzymana w rozsądnych granicach dostosowanych do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz.92 oraz z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepublikowany).

Bezpośrednie skutki wypadku miały bardzo poważny charakter. Powód doznał urazu wielonarządowego. Wymagał przeprowadzenia zabiegów operacyjnych, hospitalizacji, a następnie dalszych konsultacji lekarskich, badań, leczenia i rehabilitacji.

Bardzo duży jest również rozmiar cierpień psychicznych M. B.. Powód, jako osoba z normą intelektualną zdaje sobie sprawę ze swojego obecnego stanu zdrowia i niekorzystnych zmian w funkcjonowaniu intelektualnym oraz osobowości.

M. B. nie odzyskał dawnej sprawności fizycznej i umysłowej. Utrzymują się u niego objawy ograniczenia sprawności manualnych, ruchowych (spowolnienie psychoruchowe), strach przed możliwością kolejnego wypadku, strach przed jazdą samochodami, autobusami, pociągami, ograniczenia pamięci. Wolno się uczy, ma trudności z wymową, problemy z koncentracją i koordynacją. Odczuwa bóle głowy i kręgosłupa oraz zaburzenia równowagi, występują u niego napadowe drgania barku i przedramion.

Bardzo istotnie zostało zaburzone funkcjonowanie społeczne powoda. Powód nie nawiązuje relacji towarzyskich. Spędza czas samotnie.

Nadal wymaga leczenia, rehabilitacji i psychoterapii w związku z problemami natury psychiatrycznej i psychologicznej oraz logopedycznej.

Ponadto, po przebytych urazie i zabiegach powodowi pozostały na ciele liczne szpecące blizny.

Istnieje także prawdopodobieństwo wystąpienia epilepsji pourazowej.

W wyniku doznanych urazów występuje szereg ograniczeń aktywności życiowej powoda, np. brak możliwości samodzielnego prowadzenia pojazdów, konieczność ograniczenia pracy na komputerze. Powód nie może przebywać w miejscach, gdzie słychać głośną muzykę i migają światła, nie ma możliwości korzystania z kąpeli słonecznych, ma znaczne ograniczenia w uprawianiu wielu dyscyplin sportowych.

W świetle powyższego, a także uwzględniając stopień trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (łącznie co najmniej 90%), w ocenie Sądu adekwatna do rozmiaru krzywdy oraz stosunków majątkowych społeczeństwa jest kwota zadośćuczynienia w wysokości 300 000 złotych. Po uwzględnieniu sumy już wypłaconej z tego tytułu w toku likwidacji szkody przez zakład ubezpieczeń - 120 000 złotych, zasadnym było zatem zasądzenie od pozwanego kwoty 180 000 złotych.

Dalej idące żądanie powoda Sąd Okręgowy uznał natomiast za wygórowane, mając na uwadze zachowanie przez niego w dużym stopniu sprawności fizycznej, fakt, że pomimo występujących deficytów powód zdobywa wykształcenie, ma pomoc i wsparcie w najbliższej rodzinie i choć powoli, ale adaptuje się do nowej sytuacji.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (por. M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Przy czym celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogarszania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Do grupy wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia zaliczyć należy m. in. koszty leczenia, koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu, czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1096; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425, 426; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 791; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1423). Uznaje się również, że w skład kosztów, o których mówi art. 444 § 1 k.c., wchodzi nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie. Odwiedziny te są bowiem niezbędne zarówno dla poprawy samopoczucia chorego i przyspieszenia w ten sposób leczenia, jak i dla kontaktu rodziny z lekarzami w celu uzyskania informacji i wskazówek o zdrowiu chorego i jego potrzebach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108). Jeśli chodzi o koszty niezbędnej pielęgnacji, okoliczność, kto wykonuje te obowiązki, a więc czy pielęgniarka, czy też członek rodziny jest obojętna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSNC 1974/9/147). Należy podkreślić, że pojęcie „wszelkie wydatki” w rozumieniu wskazanego przepisu powinno być interpretowane przy uwzględnieniu zasady pełnej kompensacji szkody. Oznacza to, że naprawienie szkody, obejmującej wydatki poniesione na leczenie lub rehabilitację, powinno służyć pełnej restytucji stanu istniejącego przed dokonaniem czynu niedozwolonego lub przynajmniej spowodowania takiego stanu, w którym poszkodowanemu zapewnione zostaną warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu krzywdy. Przepis art. 444 § 1 k.c. nie przesądza, w jakim systemie organizacyjno-prawnym może dojść do poddania się przez poszkodowanego czynnościom leczniczym lub rehabilitacyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie wskazuje się, że rygorystyczne preferowanie systemu ubezpieczeń zdrowotnych, oferującego bezpłatne usługi medyczne, z wielu powodów jest trudne do zaakceptowania. Poszkodowany nie może być pozbawiony możliwości korzystania z leczenia lub rehabilitacji, które mogłyby doprowadzić do odpowiedniego efektu restytucyjnego w zakresie jego stanu zdrowia, nawet jeżeli realizowane świadczenia medyczne powodować mogą powstanie odpowiednich, zwiększonych kosztów. Należy pozostawić mu zatem możliwość wyboru systemu leczenia publicznego lub prywatnego, przynajmniej w takiej sytuacji, w której brak podstaw do przyjęcia istnienia pełnego wyboru alternatywnego z racji istotnego ograniczenia faktycznego dostępu do usługi medycznej oferowanej w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń. Chodzi tu przede wszystkim o sytuacje typowe, tj. szerszy zakres prywatnych usług medycznych, niemożność skorzystania przez poszkodowanego ze świadczenia medycznego oferowanego przez publiczny system świadczeń z powodu odległego, niewskazanego medycznie czasu jego zrealizowania. Katalog takich zdarzeń może być, oczywiście, uzupełniony o sytuacje szczególne wynikające z konkretnego stanu faktycznego, w którym istotny jest nie sam dostęp faktyczny do publicznej usługi medycznej, ale także poziom merytoryczny i techniczny takiej usługi z punktu widzenia medycznych rokowań jej efektywności (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1969 r., II PR 217/69, uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 19 maja 2016 r., III CZP 63/15, OSNC 2016/11/125).

W sprawie przedmiotowej Sąd Okręgowy, opierając się także na opiniach biegłych o stosownych specjalnościach, po uwzględnieniu kwot wypłaconych przez ubezpieczyciela uznał za celowe i pozostające w związku z doznanymi uszkodzeniami ciała następujące koszty w łącznej wysokości 26 384,30 złotych, w tym:

- koszt zakupu leków, wizyt lekarskich, rehabilitacji, badań, koszty związane z pobytem w Ośrodku (...) (także osoby towarzyszącej), wydatki związane z korepetycjami - 13 684,3 złotych,

- koszty opieki - 3 900 złotych (12 dni x 10 godzin + 3 miesiące po 3 godziny dziennie = 120 godzin + 270 godzin = 390 godzin x 10 złotych),

- koszty dojazdów 8 800 złotych (łącznie około 13 000 km x 0,83 złotych). W tym zakresie zastosowanie miał art. 322 k.p.c., albowiem ściśle udowodnienie wysokości szkody było znacznie utrudnione. Posiłkowo zastosowano stawkę kilometrową określoną w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r. nr 27, poz. 271 ze zm.).

Ponadto powód poniósł także szkodę w postaci zniszczenia telefonu komórkowego i odzieży o łącznej wartości 1 930 złotych. Po potrąceniu sumy wypłaconej - 200 złotych, pozostaje do zapłaty z tytułu odszkodowania - na podstawie art. 415 k.c. - kwota 1 730 złotych.

Łącznie zatem roszczenia powoda z tytułu odszkodowania były uzasadnione do wysokości 28 114,30 złotych.

Z kwot żądanych z tego tytułu nie uwzględniono:

- kosztów diety - 2 000 złotych. Jak wynika z opinii biegłych, powód nie wymagał specjalistycznej diety, a jedynie podawania posiłków w formie płynnej przez 6 tygodni, co nie wiązało się ze zwiększonymi kosztami zakupu żywności;

- kosztów siłowni i basenu - 579 złotych, zajęcia te nie stanowią formy rehabilitacji;

- kosztów zakupu okularów korekcyjnych i słonecznych - 650 złotych. Z opinii biegłej z zakresu okulistyki nie wynika, aby wada wzroku powoda miała związek z doznanym urazem. Natomiast zakup okularów słonecznych jest normalnym wydatkiem i nie musi się wiązać z profilaktyką wynikającą z zagrożenia epilepsją;

- kosztów zakupu blendera - 129 złotych. Jest to zwykły przedmiot AGD używany w większości gospodarstw domowych;

- kosztów opieki w wysokości 11 098 złotych. Jak wynika z opinii biegłych, powód nie wymagał opieki w podawanym w pozwie wymiarze.

Odnośnie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie stwierdzić należało, iż roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania nie są roszczeniami pieniężnymi sensu stricte (patrz art. 363 § 1 k.c.), a stają się takimi po skonkretyzowaniu jako żądań zapłaty określonej sumy pieniężnej. Dopiero opóźnienie w zapłacie po takim wezwaniu rodzi zatem roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. (art. 455 k.c.).

W przedmiotowej sprawie powód sprecyzował swoje żądania w pewnej części już przed wytoczeniem powództwa. Z załączonych dokumentów wynika, że dotyczyło to żądanego odszkodowania oraz zadośćuczynienia w wysokości 130 000 złotych i miało miejsce 31 sierpnia 2012 r. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. O Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Tym samym należało zasądzić odsetki od kwot żądanych w pozwie w uwzględnionej części od 1 października 2012 r. Natomiast w zakresie dalszej kwoty, zasadnym było zasądzenie odsetek po wezwaniu do zapłaty, a zatem od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie żądania, tj. 22 marca 2017 r.

Z uwagi na fakt, iż w wydanych opiniach biegli nie stwierdzili możliwość pogorszenia się stanu powoda, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące się ujawnić w przyszłości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi strony stosownie do wyniku sprawy, czyli w stosunku 31 do 69 %. Oprócz poniesionych przez obie strony kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 3 617 złotych (opłata obliczona stosownie do § 6 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz.U. z 2013, poz. 461 oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - Dz.U. z 2013, poz. 490), powód uiścił opłatę od pozwu w wysokości 8 579 złotych oraz zaliczki na wynagrodzenia biegłych w wysokości 9 055,57 złotych. Pozostałe wydatki na opinie biegłych w kwocie 1 262,08 złotych poniósł tymczasowo Skarb Państwa. Łącznie wskazane koszty stanowią kwotę 26 130,65 złotych, z czego 31 %, czyli 8 100,5 złotych obciąża powoda, a zatem różnica pomiędzy kosztami poniesionymi a tymi, które powód winien ponieść wynosi 13 151 złotych i kwota ta podlegała zasądzeniu od pozwanego.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd obciążył pozwanego opłatą sądową od uwzględnionej części powództwa w części nieuiszczonej przez powoda, czyli od kwoty 50 000 złotych (w wysokości 5%, czyli 2 500 złotych) oraz kwotą wydatków (uwzględnioną w powyższym rozliczeniu) w wysokości 1 262,08 złotych, odstępując - z uwagi na jego stan zdrowotny i majątkowy - od obciążenia powoda opłatą sądową należną od powództwa w zakresie zadośćuczynienia w nieuwzględnionej części.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód, zaskarżając go w części tj. w punkcie 2 w zakresie oddalającym żądanie z tytułu zadośćuczynienia ponad kwotę 180 000 zł. Apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zasądzona kwota 180 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z kwotą 120 000 zł przyznaną powodowi w toku postępowania likwidacyjnego (łącznie 300 000 zł) rekompensuje w pełni doznaną przez powoda krzywdę, podczas gdy w świetle wszystkich okoliczności sprawy, kwoty tej nie można uznać za odpowiednią w rozumieniu ww. przepisu, bo jest ona rażąco zaniżona w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy i prowadzi do zdeprecjonowania jednego z najważniejszych dóbr osobistych, jakim jest zdrowie człowieka;

2. pominięcie przez Sąd I instancji niektórych okoliczności, jakie powinny zostać uwzględnione przy ustalaniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub przypisanie im zbyt małej wagi, tj.

a) pominięcie okoliczności, że w chwili wypadku powód był osoba bardzo młodą - miał 19 lat;

b) pominięcie szeregu następstw doznanych przez powoda obrażeń, jak również występowania licznych związanych z nimi niedogodności, które wpływają na obecny (i przyszły) ogólny stan zdrowia i funkcjonowania powoda, do których należą: okresowe bóle brzucha, wzdęcia, nudności, zrosty otrzewnowe i związana z nimi możliwość występowania u powoda zaburzeń pasażu jelitowego łącznie z niedrożnością, osłabienie czucia w prawym policzku, istnienie zwiększonego ryzyka infekcji bakteriami otoczkowymi o gwałtownym przebiegu, będące wynikiem usunięcia śledziony;

c) pominięcie szeregu negatywnych zmian w sferze psychicznej powoda - o charakterze trwałym rzutujących na znacznie gorsze niż przed wypadkiem, codzienne funkcjonowanie powoda, wpływających niekorzystnie na jego zachowanie i samopoczucie, upośledzających jego psycho-społeczne funkcjonowanie, ograniczających możliwość realizowania dotychczasowego trybu życia i przyszłe perspektywy życiowe, do których należą: głęboki deficyt w zakresie pamięci wzrokowej, wyraźnie gorsza ogólna kondycja układu nerwowego, wzmożona męczliwość, nerwowość, drażliwość, a także stopień problemów z koncentracją uwagi i funkcjonowaniem pamięci tj. bardzo wolne tempo przebiegu procesu zapamiętywania i uczenia się;

d) pominięcie objawów związanych z zespołem stresu pourazowego w postaci uporczywych reminiscencji dotyczących wypadku, wynikających z nich stanów ciągłego napięcia emocjonalnego, lęku, szczególnie w sytuacjach kojarzących się z wypadkiem, stanów obniżonego nastroju, apatii, zniechęcenia, czy występowanie myśli rezygnacyjnych, labilności emocjonalnej, nadpobudliwości oraz wzmoczonego egocentryzmu przy wysokim poziomie agresji ogólnej i niskim poziomie socjalizacji, które spowodowały, że powód stał się osobą nieufną, podejrzliwą, z dużym poczuciem napięcia emocjonalnego i agresji, niechętną do kontaktów interpersonalnych i negatywnie nastawionym do otoczenia;

e) pominięciu okoliczności, że powód odczuwa znaczny dyskomfort z uwagi na oszpecenie wyglądu na skutek licznych blizn twarzy szyi brzucha, klatki piersiowej i zbagatelizowanie rozmiaru cierpień psychicznych, związanych z występowaniem tych blizn i stale towarzyszącym powodowi poczuciem wstydu;

f) przypisanie zbyt małego znaczenie cierpieniom fizycznym i psychicznym powoda związanym z bezpośrednimi skutkami wypadku oraz sposobem i czasem leczenia, a mianowicie poważnemu charakterowi obrażeń, intensywności, długotrwałości procesu leczenia, skomplikowanemu charakterowi wdrożonych procedur medycznych i zabiegów, faktowi pozostawiania przez powoda przez kilkanaście dni w śpiączce farmakologicznej, konieczności poddania się licznym badaniom i konsultacjom lekarskim, uciążliwości tych zabiegów, ich wielości oraz towarzyszącym temu cierpieniom fizycznym i psychicznym powoda (m.in. bólowi);

g) przypisanie zbyt małej wagi wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda (ponad 100 %), nieodwracalności następstw wypadku, jak również cierpieniom fizycznym i psychicznym, których wystąpienie w przyszłości można przewidzieć już teraz;

h) przypisanie zbyt małego znaczenia występującym u powoda zaburzeniom mowy, utrudniającym komunikację językową i upośledzającym normalne psycho-społeczne funkcjonowanie powoda.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwoty 260 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 130 000 zł od dnia 1 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 130 000 zł od dnia 22 marca 2017 r. do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty 180 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 130 000 zł od dnia 1 lutego 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 50 000 zł od dnia 22 marca 2017 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu - w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że powód w apelacji oprócz zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 445 §1 k.c., zarzucając pominięcie w przez Sąd pierwszej instancji niektórych okoliczności, jakie powinny zostać uwzględnione przy ustalaniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub przypisanie im zbyt małej wagi, nie podnosi zarzutu naruszenia prawa procesowego, co do ewentualnie poczynionych błędnych ustaleń faktycznych. Przy tak wywiezionej apelacji przez powoda należało zatem ocenić zasadność twierdzenia apelującego co do rażącego zaniżenia zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy zarzut naruszenia art. 445 k.c. nie mogły odnieść zamierzonego skutku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwota zadośćuczynienia ustalona w zaskarżonym wyroku nie została bowiem rażąco zaniżona.

Zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który - przeprowadzając w sposób bezpośredni postępowanie dowodowe - może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy, a korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70, OSNCP 1971 Nr 3, poz.53). Powyższy pogląd, ukształtowany na gruncie postępowania rewizyjnego, nie stracił na aktualności pod rządem przepisów o postępowaniu apelacyjnym, aczkolwiek winien być stosowany z uwzględnieniem roli sądu drugiej instancji jako sądu rozpoznającego sprawę po raz drugi jako sąd merytoryczny, w granicach apelacji. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby zatem zostać uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty, lub gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim, w oparciu o nie, określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej”, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach. Natomiast korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jawi się ono jako niewspółmiernie nieodpowiednie w stosunku do rozmiaru krzywdy. Ustawa nie formułuje przy tym czynników, jakimi winien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny w całości podziela kryteria, którymi kierował się Sąd Okręgowy, przytaczanie ich w tym miejscu jest zatem zbędne, tym bardziej, że powód w apelacji nie podniósł żadnych przekonujących argumentów, które przemawiałyby za tym, że zadośćuczynienie powinno być inne, a tym bardziej, że to zasądzone jest rażąco za niskie.

Apelujący zarzucił, że Sąd pominął szereg okoliczności mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie młody wiek powoda, szereg następstw doznanych obrażeń, negatywnych zmian w sferze psychicznej powoda, dyskomfortu wynikającego z oszpecenia wyglądu powoda, kwestii stresu pourazowego. Według powoda Sąd pierwszej instancji przypisał także zbyt małe znaczenie skali cierpień psychicznych i fizycznych powoda wynikających z czasu i sposobu leczenia, wysokości uszczerbku na zdrowiu, a także występującej u powoda dysfunkcji mowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe zarzuty apelującego pozostają nietrafne. Sąd Okręgowy odniósł się i właściwie ocenił te wszystkie aspekty dotyczące stanu zdrowia powoda, które - jako będące źródłem jego cierpień fizycznych i psychicznych - stanowiły podstawę oceny krzywdy powoda i wysokości kwoty zasądzonego zadośćuczynienia. Sąd oparł się przy tym na całości zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zauważyć trzeba, że nie było konieczności przytoczenia przez Sąd w pisemnym uzasadnieniu całości opinii biegłych, a nadto, iż apelujący nie zgłosił w tym zakresie zarzutu procesowego co do sporządzonego uzasadnienia.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił wnioski wynikające z przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych sądowych szeregu specjalności, co do stanu zdrowia powoda i poniesionego przez niego uszczerbku na zdrowiu, odnosząc się do tych opinii w pisemnych motywach wyroku, czyniąc stosowne ustalenia w oparciu o te opinie, co do następstw doznanych obrażeń tak w sferze fizycznej jak i psychicznej. Pisemne motywy wyroku przeczą twierdzeniu apelującego, że Sąd pominął okoliczność młodego wieku powoda skoro zostały w tym zakresie poczynione jednoznaczne ustalenia. Ponadto Sąd pierwszej instancji wyraźnie wskazał na przyjęty uszczerbek na zdrowiu powoda na „co najmniej 90%”.

Uznając bezzasadność zarzutu zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie rażąco zaniżonej, należy przytoczyć dodatkowo argumentację Sądu pierwszej instancji, co do tego, że kwota zasądzonego zadośćuczynienia nie mogła być wyższa, a to mając na uwadze stosunkowo dobre adoptowanie się przez powoda do nowej sytuacji, wynikającej z jego stanu zdrowia, w miarę samodzielne funkcjonowanie, czego przejawem jest podjęcie i kontynuowanie studiów, zachowanie stosunkowo dużej sprawności fizycznej.

Reasumując, Sąd Okręgowy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, mając w względzie zakres krzywdy powoda wynikający z doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, posiłkując się przy tym stopniem ustalonego

uszczerbku na zdrowiu, zasądził zadośćuczynienie w kwocie, której – wbrew stanowisku powoda – nie można ocenić jako rażąco zaniżonej. Ogólna kwota zadośćuczynienia należna powodowi w wysokości 300 000 złotych pozostaje adekwatna tak do rozmiaru krzywdy powoda jak i uwzględnia kryterium stosunków majątkowych społeczeństwa.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art.385 k.p.c. apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem treści art. 102 k.p.c.. Stosownie do brzmienia tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustalenie, czy w danej sprawie zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawił swobodnej, choć nie dowolnej ocenie sądu. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej (tak też SN w postanowieniach z dnia 16 lutego 1981r., IV PZ 11/80 i dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76). W postanowieniu z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CZ 104/10, opubl. LEX nr 784918 Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że urzeczywistniający zasadę słuszności art.102 k.p.c. związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”. Należy jednocześnie zaznaczyć, że w orzecznictwie dominuje pogląd, że okoliczności dotyczące złego stanu majątkowego strony i istnienia w związku z tym przesłanek do przyznania zwolnienia od kosztów sądowych, nie stanowią wyłącznie o względach słuszności, które przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c. (tak m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt I Acz 27/07, LEX nr 337333). Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. akt II CZ 203/10, opubl. LEX nr 738399).

Według Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek do zastosowania art.102 k.p.c.. Należało mieć na uwadze przede wszystkim ocenny charakter żądania w zakresie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, a zatem usprawiedliwione więc subiektywne przekonanie powoda o zasadności swojego stanowiska co do żądania podwyższenia jego kwoty w wyniku postępowania apelacyjnego. Ponadto uwzględnieniu podlegał stan majątkowy, w oparciu o który powód uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych w całości, a także jego wiek i stan zdrowia.